

Anglia : Dzisiaj rano prem. Churchill wygłosił przed Izba Gmin, której ławy poselskie, oraz galerie były przepełnione, sprawozdanie na temat sytuacji wojennej. Izba zgótowała premierowi entuzjastyczne przyjęcie i wszyscy posłowie powstali, gdy się ukazał. Premier rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że nie jest teraz pora ani na troskanie się, ani na triumfowanie. Nadszedł czas na gotowość, wysiłek i determinację. Moja opinia była zawsze, że koniec bynajmniej nie jest pod ręką ani Hitler w przededniu załamania się. Nigdy nie dawałem żadnej gwarancji, ani nie wypowiadałem żadnych nadziei, by wojna europ. miała się skończyć w r. 1944. Nie głosiłem zresztą również żadnych zapowiedzi w sensie przeciwnym. Ogółem biorąc, uważam, że Hitler i jego policja wciąż jeszcze trzymają w garści cały swój kraj, a partia hitlerowska i niem. generalicja zdecydowały się nierozdzielnie złączyć swój los. Niemcy wciąż jeszcze dysponują 300 dywizjami, aczkolwiek wiele z nich uległo silnej redukcji wskutek strat. Ich zdolność bojowa stoi na wysokim poziomie. Niemcy wciąż jeszcze dysponują wysoce wytrenowanym, posiadającym dawne tradycje i nader sprawnym w dowodzeniu jednostkami na froncie korpusam ofic., którego zlikwidowanie sprzymierzeńcy omieszkali po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Nieulega wątpliwości, że skutki nalotów na Niemcy są znaczne. Niezależnie od szkód w przemyśle woj. spowodowały one tępą apatię wśród mas narodu niem., co również znacznie hamuje sprawność niem. produkcji woj. Wspaniałe zwycięstwa wojsk sowiec. spowodowały olbrzymie szkody w niem. maszynie woj. Liczne ilości wojska niem., więzane we Włoszech i Jugosławii, a ponadto w Holandii, Francji i Belgii z uwagi na grożącą inwazję niewątpliwie stanowią